

Artur Andrus, Glanki i Pacyfki

Widują się na wędlinach prawie każdego poranka
Danuta, małżonka skina i Janina, żona punka
Pozdrawiają się z daleka, poprawiają rude grzywki
Jeden wózek cały w ćwiekach, a drugi w "pacyfki"
Bawią swoje małe dzieci, obgadują to i owo
? Pani punkno, jak tam leci?
? A w porządku, skinheadowo!

Czyś ty wybranka punka, czyś ty dziewczyna skina
Najważniejsza, najważniejsza jest rodzina
czyś ty skinheada stryj, czyś ty punkowy wuj
najważniejsi matka twa i ojciec twój

Czyś ty wybranka punka, czyś ty dziewczyna skina
Najważniejsza, najważniejsza jest rodzina
Czyś ty jest ojciec-punk, czyś ty małżonek-skin
W życiu liczą się tylko: żona, córka i syn

Plotkuje się oczywiście w parku, w sklepie, na przystanku
O skinie-manicurzyście i punku-prezesie banku
O sąsiadkach i o pieskach, trochę martwi się kryzysem
Mały punk ma irokezka, skinheadziątko łyse
? Moje pije już ze szklanki!
? A mój się nauczył z puszek!
? Gdzie kupiłaś takie glanki na te śliczne małe nóżki?

Czyś ty wybranka punka, czyś ty dziewczyna skina
Najważniejsza, najważniejsza jest rodzina
czyś ty skinheada stryj, czyś ty punkowy wuj
najważniejsi matka twa i ojciec twój

Czyś ty wybranka punka, czyś ty dziewczyna skina
Najważniejsza, najważniejsza jest rodzina
Czyś ty jest ojciec-punk, czyś ty małżonek-skin
W życiu liczą się tylko: żona, córka i syn

Wzruszyła się żona punka, spoglądając na forsycje
I mówi: ? Posłuchaj, Danko, musimy dbać o tradycję
Mój dziadek był też skinheadem na zamku w Szczecinie
- A wyobraź sobie u mnie - skinheadowa cicho szlocha
- Ojciec dał mi na komunie Dezertera i Mitffocha

Czyś ty wybranka punka, czyś ty dziewczyna skina
Najważniejsza, najważniejsza jest rodzina
czyś ty skinheada stryj, czyś ty punkowy wuj
najważniejsi matka twa i ojciec twój

Czyś ty wybranka punka, czyś ty dziewczyna skina
Najważniejsza, najważniejsza jest rodzina
Czyś ty jest ojciec-punk, czyś ty małżonek-skin
W życiu liczą się tylko: żona, córka i syn

Bo wszyscy tacy sami, bo wszyscy z jednej gliny
szanuj żonę, która chodzi na wędliny
czyś ty skinheadki mąż, czyś ty punkówny brat
na dzień kobiet przynieś jej prawdziwy kwiat

Bo wszyscy tacy sami, bo wszyscy z jednej gliny
szanuj punka, kup mu coś na imieniny
ty punku szanuj skina, skinheadzie punka lub
no bo przecież łysina to jest były czub